




TOMASZ SZCZYGIEŁ

 <http://orcid.org/0000-0002-7017-0000>
Uniwersytet Śląski w Katowicach

Przestępstwo zdrady ojczyzny jako problem kodyfikacji prawa karnego materialnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Wprowadzenie

Od kiedy w ustawodawstwie karnym materialnym przyjęło się stosowanie podziału systematycznego przepisów na część ogólną i część szczególną (szczegółową), w obrębie tej ostatniej można zaobserwować próby dokonywania pewnej gradacji dóbr prawnie chronionych. Oczywiście, jeśli chodzi o szczegóły, możliwe są różnorodne podejścia, a te z kolei zależą od konkretnych warunków społecznych i politycznych konkretnego państwa. Co do zasady jednak, w pierwszej kolejności ustawodawcy regulują prawnokarną ochronę bytu zbiorowego, jakim jest państwo, w dalszej kolejności zaś podejmują problematykę ochrony dóbr indywidualnych.

Nie ma w tym nic dziwnego ani zaskakującego. Tak było i jest „od zawsze”, czyli momentu, kiedy większość przestępstw była jeszcze sprawą prywatną, a tylko pewna nieliczna ich część, ale ważna z egzystencjalnego punktu widzenia dla zbiorowości, wymagała ścigania z urzędu, niejednokrotnie z wymyślnym i zamierzonym okrucieństwem. Ważne jednak są szczegóły, a więc sposób ujęcia tego rodzaju przestępstw, dotycząca ich terminologia, zakres przedmiotu ochrony, sankcje, ewentualne modyfikacje w zakresie ogólnych zasad odpowiedzialności, czy wreszcie zapatrywanie ideologiczne i polityczne.

I chociaż cały kodeks karny można uznać za „papierek lakmusowy” konkretnego momentu w historii każdego państwa, to jednak ta grupa przestępstw, którą określa się mianem „przestępstw przeciwko państwu”, „przestępstw politycznych” czy „zbrodni stanu”, nabiera szczególnego wymiaru, zwłaszcza jeśli w jej obrębie występuje „zdrada ojczyzny”, a przepis ten pojawia się w polskim ustawodawstwie karnym drugiej połowy XX w.

Geneza

Genezę przestępstwa „zdrady ojczyzny” szczegółowo omówiła Janina Wojciechowska¹. Ważne rozważania dotyczące m.in. ewolucji *crimen laesae maiestatis* w źródłach prawa okresu Oświecenia zawdzięczamy Stanisławowi Salmonowiczowi, Adamowi Lityńskiemu oraz Marzenie Dyjakowskiej². Rozważania *de lege ferenda* okresu Polski Ludowej przeprowadził Maksymilian Lityński³.

W kontekście dalszych rozważań, a dotyczących *stricte* Polski Ludowej, warto zaznaczyć, że wraz z nadawaniem publicznoprawnego charakteru dawnym przestępstwom określanym zbiorczo jako *crimen laesae maiestatis*, zastępowaniu — właściwego dla niemieckich kodyfikacji — podziału na *Hochverrat* (zdradę główną) i *Landesverrat* (zdradę kraju) nowoczesnym (republikańskim) podziałem na przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu wewnętrznemu i zewnętrznemu (*Code Pénal* z 1810 r.) towarzyszyło sukcesywne eliminowanie pojęcia „zdrady” z kodyfikacji karnych⁴.

Problematyka ta stanowiła już przedmiot rozważań w okresie międzywojennym. Juliusz Makarewicz i Waław Makowski byli przeciwni wprowadzaniu tej konstrukcji, choć z innych powodów. Ten pierwszy — jak podaje Karol Koranyi, powołując się na swoje osobiste kontakty z J. Makarewiczem — akcentował problem wielonarodowej struktury społecznej II Rzeczypospolitej, w ramach której funkcjonowało wiele mniejszości narodowych, które nie uznawały Polski

¹ J. Wojciechowska: *Zdrada ojczyzny w polskim prawie karnym na tle porównawczym*. Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1975.

² S. Salmonowicz: *Prawo karne oświeconego absolutyzmu. Z dziejów kodyfikacji karnych przelomu XVIII/XIX wieku*. „Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu” 1966, R. 71, z. 2; M. Dyjakowska: *Crimen laesae maiestatis: studium nad wpływami prawa rzymskiego w dawnej Polsce*. Lublin 2010; A. Lityński: *Przestępstwa polityczne w polskim prawie karnym XVI—XVIII wieku*. Katowice 1976.

³ M. Lityński: *Przestępstwa przeciwko państwu ludowemu*. Warszawa 1960, s. 183—189.

⁴ J. Wojciechowska: *Zdrada ojczyzny...*, s. 25.

za swoją ojczyznę⁵. Ten drugi z kolei obawiał się analogii do feudalnej konstrukcji zdrady jako niewierności poddanego wobec monarchy⁶. Były również problemy natury techniczno-legislacyjnej⁷. Z tych wszystkich powodów Komisja Kodyfikacyjna RP wolała nawiązać do polskiej tradycji (kodeks z 1818 r.) i wykorzystać pojęcie „zbrodnie stanu”, a nie „zdrady ojczyzny”⁸. Stany faktyczne mogące podpadać pod termin „zdrada ojczyzny” zostały ujęte w rozdziale XVIII zatytułowanym *Przestępstwa przeciw interesom zewnętrznym państwa i stosunkom międzynarodowym*.

Źródła inspiracji

Dlaczego więc problematyka „zdrady ojczyzny” pojawiła się w Polsce Ludowej? Przede wszystkim tym zagadnieniem zajmowało się już wcześniej prawo karne ZSRR, a więc źródło inspiracji legislacyjnej, wówczas jedynie słuszne z punktu widzenia ideologicznego i politycznego.

Jak wykazała J. Wojciechowska, po raz pierwszy w ustawodawstwie „ojczyzny rewolucji komunistycznej” termin „zdrada”⁹ pojawił się w dekreście Centralnego Komitetu Wykonawczego ZSRR z dnia 21 listopada 1929 r. o wyjęciu spod prawa osób urzędowych — przebywających za granicą obywateli Związku Radzieckiego, którzy przeszli do obozu wrogów klasy robotniczej i chłopstwa oraz odmawiali powrotu do ZSRR¹⁰. Tak wąsko pojęta „zdrada” z czasem stała się jednym z głównych przestępstw kontrrewolucyjnych. Na mocy bowiem uchwały Centralnego Komitetu Wykonawczego ZSRR z dnia 8 czerwca 1934 r. o popełnieniu przestępstw przeciwko państwu (kontrrewolucyjnych i szczególnie niebez-

⁵ Ibidem, s. 25; Zob. także. I. Andrejew, G. Auscaler, W. Winawer: *Przestępstwo zdrady ojczyzny w świetle Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*. W: *Zagadnienia prawne Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Materiały Sesji Naukowej PAN 4—9 lipca 1953 r.* T. 3. Warszawa 1954, s. 237.

⁶ H. Popławski: *Zbrodnie zdrady ojczyzny. Zbrodnie szpiegostwa*. Warszawa 1983, s. 8.

⁷ Ibidem.

⁸ J. Wojciechowska: *Zdrada ojczyzny...*, s. 26—27.

⁹ Pojęcie „zdrady” pojawiało się w literaturze w kontekście okresu okupacji. Użyto jej w tytule dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 4 listopada 1944 r. o środkach zabezpieczających w stosunku do zdrajców Narodu (Dz.U. 1944, nr 11, poz. 54). Jerzy Sawicki wyróżnił „zdradę czynną” oraz „zdradę bierną”. Pod pojęciem tej pierwszej rozumiał przestępstwa z tzw. Sierpniówki. Mianem „zdrady biernej” określał z kolei wyrzeczenia się w czasie wojny obywatelstwa polskiego i zgłoszenia się na Volkslistę. Referat prof. J. Sawickiego wygłoszony w Sorbonie 19 maja 1947 r. (maszynopis), s. 1—2. Archiwum Akt Nowych w Warszawie, zespół 285 Ministerstwo Sprawiedliwości [dalej: AAN, 285 MS], sygn. 2758.

¹⁰ J. Wojciechowska: *Zdrada ojczyzny...*, s. 37.

piecznych dla ZSRR) przepisami o zdradzie ojczyzny przestępstwo to uzyskało charakter ogólnozwiązkowy i stało się najcięższym przestępstwem kontrrewolucyjnym¹¹. Art. 1 tej uchwały miał brzmienie następujące: „Zdrada ojczyzny, tzn. czyny popełnione przez obywateli Związku SRR na szkodę potęgi wojennej Związku SRR, jego niepodległości państwowej i nietykalności jego terytorium, jako to: szpiegostwo, wydanie tajemnicy wojskowej lub państwowej, przejście na stronę wroga, ucieczka za granicę — podlegają karze najsurowszej — rozstrzelania z konfiskatą całego majątku, w przypadku zaś okoliczności łagodzących — karze pozbawienia wolności na okres lat dziesięciu z konfiskatą całego majątku”¹².

Postacie tego przestępstwa były wyróżnione jedynie przykładowo, naruszając w ten sposób zasadę *nullum crimen sine lege*. W tej formie przestępstwo to trafiło do kodeksu karnego RFSRR z 1926 r. (art. 58^{1a}, art. 58^{1b}, art. 58^{1w}, art. 58^{1g})¹³. „Zdrada ojczyzny” została również ujęta w Konstytucji ZSRR z 1936 r. w art. 133 o następującej treści: „Obrona ojczyzny jest świętym obowiązkiem każdego obywatela ZSRR. Zdrada ojczyzny, złamanie przysięgi, przejście na stronę wroga, przyczynienie uszczerbku mocy wojennej państwa, szpiegostwo — karane są z całą surowością prawa jako najcięższa zbrodnia”¹⁴. Szczególną postacią zdrady ojczyzny w ustawodawstwie ZSRR była odmowa przez obywatela ZSRR — funkcjonariusza radzieckiego — powrotu do ZSRR pomimo wezwania przez władze państwowe. Zgodnie ze wspomnianą wyżej uchwałą Centralnego Komitetu Wykonawczego ZSRR z dnia 21 listopada 1929 r. osoby te zostawały wyjęte spod prawa, co pociągało za sobą konfiskatę majątku oraz wykonanie kary śmierci przez rozstrzelanie w przeciągu 24 godzin od chwili stwierdzenia ich tożsamości¹⁵.

Z przestępstwa kontrrewolucyjnego „zdrada ojczyzny” przekształcona została następnie w „szczególnie niebezpieczne przestępstwo przeciwko państwu”. Nastąpiło to na mocy ustawy o odpowiedzialności karnej za przestępstwa przeciwko państwu, którą uchwaliła Rada Najwyższa ZSRR dnia 25 grudnia 1958 r. Zerwano wówczas z dopuszczalnością analogii oraz kwalifikowanego typu przestępstwa ze względu na osobę sprawcy (żołnierz). W tym kształcie przestępstwo zdrady ojczyzny weszło do kodeksu karnego RFSRR z 1961 r. (art. 64: „a) Zdrada Ojczyzny, czyli czyn popełniony umyślnie przez obywatela ZSRR na szkodę niezawisłości państwowej, nietykalności terytorialnej lub potęgi wojskowej ZSRR: przejście na stronę nieprzyjaciela, szpiegostwo, wydanie obcemu państwu tajemnicy państwowej lub wojskowej, ucieczka za granicę lub

¹¹ Ibidem, s. 38.

¹² I. Andrejew, G. Auscaler, W. Winawer: *Przestępstwo zdrady ojczyzny w świetle Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*. W: *Zagadnienia prawne...*, s. 212.

¹³ J. Wojciechowska: *Zdrada ojczyzny...*, s. 38—39.

¹⁴ W. Mieńszagin, Z. Wyszynska: *Radzieckie prawo karne*. Warszawa 1953, s. 148—149.

¹⁵ Ibidem, s. 151.

odmowa powrotu z zagranicy do ZSRR, udzielenie pomocy obcemu państwu we wrogiej działalności skierowanej przeciwko ZSRR, jak również spiszek mający na celu zagarnięcie władzy — karana jest pozbawieniem wolności od dziesięciu do piętnastu lat z konfiskatą mienia lub karą śmierci z konfiskatą mienia. b) Nie podlega odpowiedzialności karnej obywatel ZSRR zwerbowany przez obcy wywiad do uprawiania wrogiej działalności skierowanej przeciwko ZSRR, jeżeli po otrzymaniu zlecenia przestępczego nie dokonał żadnych czynów i dobrowolnie zawiadomił organy władzy o swym powiązaniu z obcym wywiadem¹⁶), a także innych kodyfikacji republik związkowych¹⁷.

W takiej sytuacji tylko kwestią czasu było pojawienie się zagadnienia „zdrady ojczyzny” w prawie Polski Ludowej. O fakcie tym przesądziła Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w art. 79 ust. 2, będącym wręcz dosłownym odpowiednikiem art. 133 Konstytucji ZSRR z 1936 r.

Pierwszy projekt kodeksu karnego PRL¹⁸

Pierwsze wzmianki o „zdradzie ojczyzny” jako zagadnieniu kodyfikacji prawa karnego materialnego w PRL pochodzą prawdopodobnie z dnia 21 stycznia 1952 r.¹⁹. Z jednej z niepublikowanych wersji części ogólnej projektu kodeksu karnego dowiadujemy się, że uznanie za zdrajcę ojczyzny miało stanowić karę dodatkową wymienioną w części ogólnej kodeksu, której wymierzenie miało pociągać za sobą obostrzenie kary pozbawienia wolności (minimum 10 lat)²⁰. Zdrajcą ojczyzny był ten, kto dopuścił się jakiegokolwiek przestępstwa skierowanego bezpośrednio przeciwko niepodległości Polski, nietykalności jej granic lub obronności kraju²¹.

¹⁶ *Kodeks karny RSFR. Kodeks karnoprosesowy RSFR. Ustawa o ustroju sądów RSFR.* Warszawa 1961, s. 47—48.

¹⁷ J. Wojciechowska: *Zdrada ojczyzny...*, s. 46—47.

¹⁸ Decyzją Prezydium Rządu z dnia 27 września 1950 r. uznano za sprawę „pilną i konieczną opracowanie nowych kodeksów Polski Ludowej — karnego i cywilnego”. Uchwała Prezydium Rządu z dnia 27.09.1950 r. w sprawie opracowania nowych kodeksów Polski Ludowej — karnego i cywilnego (M.P. 1950, nr A—106, poz. 1339); K. Grzybowski: *Reform and Codification of Polish Laws*. „The American Journal of Comparative Law” 1958, Vol. 7, No. 3, s. 395—396.

¹⁹ Notatka Prezesa Najwyższego Sądu Wojskowego płk. Wilhelma Świątkowskiego pt. *Zdrada Ojczyzny w projekcie Kodeksu karnego Polski Ludowej* powstała najprawdopodobniej w 1952 r. Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie, Gabinet Ministra Obrony Narodowej z lat 1950—1955, sygn. IV. 500.1/B.78.

²⁰ *Ibidem*.

²¹ *Ibidem*, s. 1.

Przeciwko takiemu rozwiązaniu zdecydowanie wystąpiło jednak Ministerstwo Obrony Narodowej, opowiadając się za syntetyczną konstrukcją przestępstwa w części szczególnej. Owcześniejszy prezes Najwyższego Sądu Wojskowego płk Wilhelm Świątkowski sprzeciwił się konstruowaniu „kautzukowego przepisu” części ogólnej pozwalającego uznawać za zdrajcę niemal każdego sprawcę jakiegokolwiek przestępstwa²². Odrzucił stanowczo obawy, że przy ogólnym określeniu zdrady ojczyzny w części szczególnej powstanie przepis o wręcz nieograniczonej możliwości stosowania. Rodziło to oczywiście skojarzenie z „wszechwładnym” art. 58 kodeksu karnego RSFR oraz innymi swobodnie „stosowanymi” kontrrewolucyjnymi przestępstwami z tego aktu prawnego. Z taką praktyką — zdaniem W. Świątkowskiego — należało jednak walczyć, a nie próbować ją rozwiązywać na gruncie części ogólnej²³. Proponowane rozwiązanie było nie do zaakceptowania tak ze względów politycznych, jak i czysto prawnych²⁴. Zdrada ojczyzny miała być najcięższym przestępstwem, a nie swoistym „workiem” wszelakich stanów faktycznych przeciwko Państwu Ludowemu.

Ministerstwo Obrony Narodowej nie ograniczało się jedynie do krytyki projektu kodeksu karnego PRL. Jak bowiem ustalił A. Lityński, w Głównym Zarządzie Politycznym Ministerstwa Obrony Narodowej w 1953 r. opracowano projekt dekretu „o karze dla zdrajców Ojczyzny”²⁵. Projekt ten, jak zauważył powołany Autor, w sposób niespotykany zaostrzał odpowiedzialność karną za ucieczkę za granicę jako zdradę Ojczyzny. Drastycznie wyglądała sankcja nie tylko dla samego uciekiniera, któremu groziło długoletnie więzienie, kara śmierci i przepadek majątku, ale także dla jego najbliższej rodziny, która mogła również być karana za niedoniesienie o jego planach²⁶. Jak wynikało z uzasadnienia, obowiązek denuncjacji oraz potencjalna odpowiedzialność karna członków rodziny miały wywoływać u uciekiniera wahania. Do rozpatrywania spraw z tego dekretu miały być wyznaczane właściwe sądy wojskowe, a jego podstawą konstytucyjną był art. 79 konstytucji PRL²⁷.

Problematyka przestępstwa „zdrady ojczyzny” stanowiła również przedmiot dyskusji konstytucyjnej. Miała ona miejsce podczas drugiego posiedzenia Sejsji Naukowej Polskiej Akademii Nauk, które odbyło się w dniach 4—9 lipca 1953 r.²⁸. Obradom przewodniczył Jerzy Sawicki, a referat pt. *Przestępstwo zdrady ojczyzny w świetle Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej* przygotowali: Igor Andrejew, Gustaw Auscaler i Włodzimierz Winawer²⁹.

²² Ibidem, s. 2.

²³ Ibidem.

²⁴ Ibidem.

²⁵ A. Lityński: *O prawie i sądach początków Polski Ludowej*. Białystok 1999, s. 124—126.

²⁶ Ibidem, s. 125.

²⁷ Ibidem.

²⁸ I. Andrejew, G. Auscaler, W. Winawer: *Przestępstwo zdrady ojczyzny w świetle Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*. W: *Zagadnienia prawne...*, s. 203 i nast.

²⁹ Ibidem, s. 203—235.

W swoim wystąpieniu referenci wyłożyli genezę przestępstwa „zdrady ojczyzny” z punktu widzenia marksizmu i leninizmu, podkreślając, że: „Jedynie władza mas ludowych może dawać wyraz prawny pojęciu ojczyzna [...]. Tak więc pojęcie ojczyzny musi być obce burżuazji. Oczywiście — szermuje nim ona stale w walce przeciw postępowi, podając się za obrońcę ojczyzny. W pojęciu burżuazji jednak ojczyzna — to ciasne, klasowe, ograniczone interesy samej burżuazji. Dlatego więc nie ma w tym nic dziwnego, że w ustawodawstwie burżuazyjnym znika pojęcie zdrady ojczyzny. Pojęcie to bowiem nosi na sobie znamię tradycji postępu, tradycji rewolucji, jest potężnym orężem w walce przeciwko reakcji. I dlatego, krzycząc o ojczyźnie w swej polityce, w swym prawie, zastępuje burżuazja pojęcie zdrady ojczyzny bardziej „ściślymi”, „szczególnymi” pojęciami. Już *Code Pénal* z r. 1810 nie zna pojęcia zdrady ojczyzny. Zamiast niego zjawiają się szczególne przepisy o przestępstwach przeciwko bezpieczeństwu zewnętrznemu i wewnętrznemu państwa [...]. Prawdziwym obrońcą ojczyzny może być tylko klasa postępową. Tylko proletariat może reprezentować prawdziwy patriotyzm, interesy rozwoju ojczyzny, narodu. Słynne zdanie *Manifestu*, że robotnicy nie mają ojczyzny, nie oznacza bynajmniej, że proletariat odnosi się obojętnie do zagadnienia ojczyzny. Przeciwnie — oznacza ono, że musi ją wywalczyć u burżuazji, która go ojczyzny pozbawiła [podkr. — T.S.]”³⁰.

Pozbawiwszy „wrogów władzy ludowej” prawa posługiwania się terminem „ojczyzna”, referenci przedstawili następnie rozwój tej problematyki w ustawodawstwie polskim. Kodeksowi J. Makarewicza „wytknęli” nie tylko brak tego przestępstwa, ale przede wszystkim wykorzystywanie jego przepisów o zbrodniach stanu do walki z postępową klasą społeczną, do obrony przywilejów. Twierdzili, że: „Ojczyzna równa się prawu do wycisku — taki jest ostateczny wniosek doktryny burżuazyjnej”³¹. Z kolei odnosząc się do dorobku legislacyjnego powojennej Polski, wskazali, że choć niektóre akty posługują się terminem „zdrada”, „zdrajca”, to jednak żaden z nich przestępstwa „zdrady ojczyzny” nie przewidywał³². Oczywiście „winą” za taki stan rzeczy referenci obarczyli przede wszystkim fakt obowiązywania jeszcze wówczas przepisów międzywojennych, ale nie tylko. Ich zdaniem, pomimo faktu, że Polska powojenna stała się „ojczyzną wszystkich ludzi pracy”, to świadomość mas pracujących o tym daleka była od zakładanej. Przyczyn takiego stanu rzeczy upatrywano przede wszystkim we wpływach ideologii WRN-owskiej, działaniach „dywersji PSL-owskiej” oraz w odchyleniu pravicowo-nacjonalistycznym w łonie dawnej Polskiej Partii Robotniczej³³. Jak podkreślili referenci, trudności te zostały przewyżczone, czego

³⁰ Ibidem, s. 203—208.

³¹ Ibidem, s. 210—211.

³² I. Andrejew, G. Auscaler, W. Winawer: *Przestępstwo zdrady ojczyzny w świetle Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*. W: *Zagadnienia prawne...*, s. 217.

³³ Ibidem, s. 218.

dowodem był art. 79 ust. 2 konstytucji PRL, który jednocześnie zobowiązywał do wydania odpowiedniej normy prawa karnego³⁴.

Analiza unormowań konstytucyjnych doprowadziła referentów do ważnego z punktu widzenia przyszłej kodyfikacji wniosku, a mianowicie, że art. 79 ust. 2 konstytucji, tak z punktu widzenia strony podmiotowej, jak i przedmiotowej przyszłej normy prawnokarnej nie określał pojęcia „zdrady ojczyzny” w sposób zamknięty i wyczerpujący³⁵. Stanowił on jedynie, albo aż, dyrektywę polityczną, wskazującą na najistotniejsze znamiona tej zbrodni³⁶. W ten sposób uzasadniono „konstytucyjność” przyszłej propozycji kodeksowej.

Ważnym momentem referatu I. Andrejewa, G. Auscalera i W. Winawera była prezentacja przybliżonego kształtu przepisu typizującego „zdradę ojczyzny” jako jedno z przestępstw w przyszłym kodeksie karnym. Brzmiał on następująco: „Obywatel polski, który podejmuje działanie (zaniechanie) skierowane przeciwko bezpieczeństwu zewnętrznemu, niepodległości lub nietykałości granic Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej albo zmierzając do osłabienia Jej Sił Zbrojnych, a w szczególności: dopuszcza się szpiegostwa, przechodzi na stronę wroga lub ucieka za granicę — popełnia zdradę ojczyzny, podlega karze [...]”³⁷. Jak wyjaśniono, przyjęta konstrukcja stanowiła konsekwencję założenia, że przepis o zdradzie ojczyzny nie powinien być abstrakcyjny. Jak zaznaczono: „Jego sformułowanie musi mieć silną i konkretną wymowę polityczną”³⁸.

Na tle referatu oraz brzmienia treści zaproponowanego przepisu kontrowersyjne mogło się wydawać, że ucieczka za granicę zostanie ujęta jako jedna z form zdrady. Art. 79 ust. 2 konstytucji PRL nie zawierał tego przypadku. Oczywiście z „pomocą” referentom przyszło właśnie twierdzenie o niewyczerpującym charakterze tego przepisu. Dla „konstytucyjnego bezpieczeństwa” referenci wskazali, że ucieczka za granicę jest w istocie jedną z form przejścia na stronę wroga. Tezę tę uzasadniali następująco: „Obywatel polski, który ucieka z własnego kraju lub wbrew swemu obowiązkowi do kraju nie wraca, który wyrzeka się swej ojczyzny i szuka azylu u wroga — niewątpliwie — przechodzi na jego stronę”³⁹. Doświadczenie uczy, że wywiad amerykański wykorzystuje w swej wrogiej działalności przeciwko Polsce tych wszystkich, którzy porzucili i wyrzekli się ojczyzny. Umieszczenie w definicji zdrady ojczyzny ucieczki za granicę jest celowe i słuszne właśnie dlatego, by ostatecznie wyjaśnić, że nie

³⁴ Ibidem.

³⁵ Ibidem, s. 226.

³⁶ I chociaż referenci byli zdania, że art. 79 ust. 2 konstytucji nie powinien być podstawą kwalifikacji prawnej czynu, to jednak uważali, że sąd, posługując się inną normą o charakterze prawno Karnym, powinien stwierdzać, że czyn popełniony przez sprawcę jest zdradą ojczyzny. Zob. ibidem, s. 232.

³⁷ Ibidem, s. 229.

³⁸ Ibidem.

³⁹ Z. Ciopiński: *Odmowa powrotu do kraju. Oceny prawne*. Warszawa 1988, s. 49.

może być ucieczki za granicę, której nie wykorzystałby wróg przeciwko naszej ojczyźnie i że każdy, kto ucieka do wroga — bez względu na pobudki czynu — staje na pozycjach wroga⁴⁰.

Widać wyraźnie, że w swoim referacie autorzy wykroczyli poza ramy wynikające z jego tytułu, a dotyczące rozwiązań konstytucyjnych, a wkroczyli w obręb kodyfikacji prawa karnego. Wytknął to podczas dyskusji Emil Stanisław Rappaport⁴¹. Niemniej jednak propozycja ujęcia kodyfikacyjnego została zaprezentowana, chociaż zastrzeżono, że przedstawiona redakcja nie wyrażała uzgodnionych poglądów członków komisji powołanej do opracowania projektu kodeksu karnego PRL⁴². Było to i tak ważne wydarzenie, albowiem prace nad kodyfikacją karną materialną prowadzono w warunkach poufności⁴³. Na publikację efektów prac w zakresie części szczególnej należało jeszcze poczekać⁴⁴. Dyskusja konstytucyjna pokazała jednak, co będzie jednym z najważniejszych jej zagadnień.

Całość projektu, w tym część szczególną, opublikowano w 1956 r. I chociaż, jak po latach zauważył I. Andrejew, był to najmniej korzystny moment, aby prezentować dorobek kodyfikacyjny, to jednak warto przytoczyć treść projektowanego wówczas przepisu art. 100 traktującego właśnie o zdradzie ojczyzny⁴⁵. Była ona następująca: „Obywatel polski, który dopuszcza się zdrady Ojczyzny, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy niż 10 lat lub karze pozbawienia wolności na lat 25 albo karze śmierci (§ 1). Zdradą Ojczyzny jest czyn skierowany przeciwko niepodległości Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej lub nienaruszalności jej granic albo zmierzający do osłabienia jej Sił Zbrojnych, w szczególności szpiegostwo, przejście na stronę wroga, ucieczka za granicę lub odmowa powrotu do kraju (§ 2)”⁴⁶.

W doktrynie podkreśla się, że projekt z 1956 r. zakładał tzw. czteropostaciową koncepcję zdrady, a więc: szpiegostwo, przejście na stronę wroga, ucieczkę za granicę oraz odmowę powrotu do kraju⁴⁷. Ewidentnie było to podejście zgodne z radzieckim wzorcem.

⁴⁰ Ibidem; zob. także I. Andrejew, G. Auscaler, W. Winawer: *Przestępstwo zdrady ojczyzny w świetle Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*. W: *Zagadnienia prawne...*, s. 230—231.

⁴¹ Ibidem, s. 240.

⁴² Ibidem, s. 229.

⁴³ Jak podaje Zdzisław Ciopiński, część szczególna projektu była przygotowana w 1951 r., jednak nie została opublikowana. Idem: *Odmowa powrotu...*, s. 49.

⁴⁴ W 1952 r. pojawiła się następująca propozycja: „Obywatel polski, który w zamiarze wrogim Polsce Ludowej ucieka za granicę albo odmawia powrotu do kraju lub uchyla się od powrotu z zagranicy — podlega karze pozbawienia wolności albo karze śmierci (art. 104)”. Z. Ciopiński: *Odmowa powrotu...*, s. 50.

⁴⁵ I. Andrejew: *Nowy kodeks karny. Z rozważań nad projektem*. Warszawa 1963, s. 43.

⁴⁶ *Projekt kodeksu karnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i przepisy wprowadzające*. Warszawa 1956, s. 28; Z. Ciopiński: *Odmowa powrotu...*, s. 51.

⁴⁷ J. Wojciechowska: *Zdrada ojczyzny...*, s. 115.

Skutkiem skazania za zdradę miał być również przepadek całego mienia sprawcy. Karą od 5 lat pozbawienia wolności zagrożone było także przygotowanie oraz wejście w porozumienie z inną osobą w celu popełnienia zdrady.

Warto również zaznaczyć, że projekt zakładał też karalność niezawiadomienia o zbrodni zdrady ojczyzny (art. 108). Co więcej, w myśl zasad internacjonalizmu proletariackiego projekt zawierał przepis (art. 109), zgodnie z którym na równi z przestępstwami kontrrewolucyjnymi skierowanymi przeciwko Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej ścigane i karane miały być przestępstwa kontrrewolucyjne skierowane przeciwko któremukolwiek innemu „państwu ludu pracującego”⁴⁸. Takie rozwiązanie z punktu widzenia jurydycznego wydawało się wysoce wątpliwe, choćby w zakresie właśnie przestępstwa zdrady ojczyzny; § 2 art. 100 wprost stwierdzał, że może się go dopuścić jedynie obywatel polski i tylko przeciwko Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Interesujące i warte podkreślenia jest to, że zdrada ojczyzny została wzorem ustawodawstwa radzieckiego zakwalifikowana jako przestępstwo kontrrewolucyjne także w formie ucieczki lub odmowy powrotu do kraju. Treść projektu z 1956 r. pokazała, że wykorzystano propozycję ujęcia „zdrady ojczyzny”, którą przedstawiono na Sesji Naukowej Polskiej Akademii Nauk w 1953 r.⁴⁹. Pierwszy projekt kodeksu karnego PRL nie stał się prawem obowiązującym, co czyniło kwestię przestępstwa zdrady ojczyzny wciąż aktualną.

Drugi projekt kodeksu karnego PRL

Kolejny projekt kodeksu karnego PRL został opublikowany w 1963 r. Prace nad jego powstaniem trwały z przerwami od 1958 r. Jak słusznie podkreśla się w literaturze, skład nowego zespołu Komisji Kodyfikacyjnej miał „społeczny”, a nie polityczny wymiar. Takie postacie jak Stanisław Śliwiński czy Władysław Wolter gwarantowały merytoryczny, a nie ideologiczny wymiar efektów prac. Inna sprawa, że na fali odwilży po 1956 r. władze pozwoliły na to. Sytuacja zmieniła się na początku lat sześćdziesiątych. Projekt z 1963 r. nie przewidywał przestępstwa zdrady ojczyzny. Z faktu tego musiał się tłumaczyć W. Winawer, który wraz z J. Sawickim objął referat nad projektem kodeksu w Komisji Kodyfikacyjnej po zmarłym S. Śliwińskim⁵⁰.

W. Winawer był w trudnej sytuacji. Jeszcze w 1953 r. wraz z G. Auscalerem i I. Andrejewem uzasadniał konieczność istnienia tego rodzaju przepisu, formu-

⁴⁸ *Projekt kodeksu karnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej...*, s. 97–98.

⁴⁹ Z. Ciopiński: *Odmowa powrotu...*, s. 51.

⁵⁰ *Wstęp do projektu kodeksu karnego*, s. 1. AAN, 285 MS, sygn. 1792.

łując wnioski *de lege ferenda*. Teraz bronił jego niewprowadzania. Argumenty, jakie formułował, były natury techniczno-legislacyjnej. Komisja miała wątpliwości co do precyzji ewentualnego przepisu. Podkreślano bowiem „niemożność ostrego, jednoznacznego, pozbawionego ocennych kryteriów zakreszenia konturu przestępstwa zdrady ojczyzny”⁵¹.

W okresie stalinowskim nikt się nie przejmował takim problemem, bo też nie o gwarancyjny charakter tego rodzaju przepisów prawa karnego chodziło. Miał on być po prostu dogodnym narzędziem do ścigania i eliminowania rzeczywistych i wymaganych wrogów „praworządności ludowej” i zarazem odpowiednikiem art. 58 kodeksu karnego RSFR. Odwilż 1956 r. oraz fachowy skład Komisji Kodyfikacyjnej temu podejściu wyraźnie się sprzeciwiły.

Z perspektywy jednak tego, co się następnie stało z projektem — jego obalenia przez Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą (dalej: PZPR) — takie posunięcie projektodawców świadczyło o ich znacznej samodzielności i odwadze. Postacie pokroju S. Śliwińskiego i W. Woltera gwarantowały merytoryczny, a nie polityczny wymiar dyskusji i prac legislacyjnych. Nie można również mieć wątpliwości, że po 1956 r. kontrola polityczna procesu kodyfikacyjnego ewidentnie osłabła i to na tyle, że „pozwolono” na pominięcie w projekcie chyba najbardziej zabarwionego politycznie przepisu części szczególnej przyszłego kodeksu karnego PRL. Miało się to już jednak nie powtórzyć.

Trzeci projekt kodeksu karnego PRL — wydzielenie „odmowy powrotu” oraz „ucieczki za granicę”

Nowy Zespół Prawa Karnego Materialnego Komisji Kodyfikacyjnej, który ukonstytuował się w 1964 r., stanął przed zadaniem stworzenia kolejnej propozycji kodyfikacji karnej materialnej Polski Ludowej. Punktem wyjścia było wykorzystanie dotychczasowych efektów prac — w tym projektu z 1963 r. — jednak z uwzględnieniem ich krytyki oraz doświadczeń dyskusji publicznej. Wytknięcie w toku tworzenia poprzedniej propozycji braku przestępstwa zdrady ojczyzny w projekcie było jasnym sygnałem dla referentów, że tego rodzaju przepis musi się pojawić w przyszłym kodeksie.

Tak też się stało. W projekcie części szczególnej z 1966 r. czytamy: „Obywatel polski, który bierze udział w działalności obcego państwa lub zagranicznej organizacji mającej na celu pozbawienie niepodległości, oderwanie części

⁵¹ J. Wojciechowska: *Zdrada ojczyzny...*, s. 101, przyp. 4.

terytorium, obalenie przemocą ustroju lub osłabienie mocy obronnej PRL albo wyrządza istotną szkodę bezpieczeństwu PRL, działając na rzecz obcego wywiadu, popełnia zdradę Ojczyzny i podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 10 albo karze śmierci” (art. 112)⁵².

Na uwagę zasługuje fakt, że jako formy zdrady ojczyzny w art. 112 nie przewidziano ucieczki z kraju oraz odmowy powrotu. Ta pierwsza została ujęta w art. 283⁵³ projektu jako jedno z przestępstw przeciwko porządkowi publicznemu⁵⁴; ta druga — jako odrębne przestępstwo, w rozdziale poświęconym przestępstwom przeciwko podstawowym interesom politycznym i gospodarczym (art. 122)⁵⁵. I chociaż referenci projektu — Igor Andrejew, Jerzy Bafia i Kryspin Mioduski — w żadnych oficjalnie publikowanych motywach do projektu tego nie stwierdzili wyraźnie, to jednak nie może ulegać wątpliwości, że art. 122, art. 283 wraz z art. 123 projektu z 1966 r.⁵⁶ można określić jako „Lex Światło”⁵⁷. I chociaż wielu uciekało z Polski Ludowej, to jednak uciekinierzy pokroju Józefa Światły czy Pawła Monata⁵⁸ byli realnym zagrożeniem dla władz PRL.

Nad treścią art. 112 i art. 122 toczyła się ożywiona dyskusja w lipcu 1966 r. w ramach Zespołu Prawa Karnego Materialnego Komisji Kodyfikacyjnej⁵⁹. Wciąż pojawiały się wątpliwości co do sposobu ujęcia tego przepisu. Na posiedzeniu w dniu 29 kwietnia K. Mioduski przedstawił nową propozycję art. 112, która zyskała akceptację⁶⁰. Jak się jednak okazało — w trakcie drugiego czytania —

⁵² *Projekt kodeksu karnego. Część szczególna. Wprowadzenie*. Warszawa 1966, s. 3.

⁵³ „Kto bez wymaganego zezwolenia przekracza granicę państwową albo ze szkodą dla interesów politycznych PRL odmawia powrotu do kraju podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 5”.

⁵⁴ *Projekt kodeksu karnego. Część szczególna...*, s. 42.

⁵⁵ „Obywatel polski, który pełniąc funkcję związaną ze szczególną odpowiedzialnością, odmawia powrotu do kraju ze szkodą dla interesów politycznych PRL, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3”. *Ibidem*, s. 5.

⁵⁶ „Obywatel polski, który rozpowszechnia za granicą wiadomości nieprawdziwe, jeżeli to może wyrządzić istotną szkodę interesom PRL, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10”. *Ibidem*, s. 6.

⁵⁷ Józef Światło — podpułkownik Urzędu Bezpieczeństwa i wicedyrektor X Departamentu Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego w Warszawie, który 5 grudnia 1953 r. przeszedł ze wschodniego do zachodniego Berlina i zgłosił się do władz amerykańskich. Na falach Radia Wolna Europa ze szczegółami opisywał kulisy funkcjonowania aparatu władzy PRL. Z. Błażynski: *Mówi Józef Światło. Za kulisami bezpieki i partii 1940—1955*. Łomianki 2012, s. 3—5.

⁵⁸ Paweł Monat — pułkownik wywiadu wojskowego PRL, *attaché* wojskowy, 22 czerwca 1959 r. uciekł przez Austrię do Stanów Zjednoczonych. Szerzej zob. L. Pawlikowski: *Tajny front zimnej wojny. Uciekinierzy z polskich służb specjalnych 1956—1964*. Warszawa 2004, s. 176—205.

⁵⁹ Ministerstwo Sprawiedliwości. Sekretariat Wiceministra K. Zawadzkiego. Zespół Prawa Karnego Materialnego Komisji Kodyfikacyjnej przy Ministrze Sprawiedliwości. Protokoły posiedzeń sesji kwietniowej/lipcowej. AAN, 285 MS, sygn. 1/434.

⁶⁰ „Obywatel polski, który bierze udział w działalności obcego państwa lub obcej organizacji, mającej na celu pozbawienie niepodległości, oderwanie części terytorium, obalenie

sprawa nie była już tak ostatecznie przesądzona⁶¹. Gen. Marian Ryba wskazał, że zbędne jest znamię „istotnej szkody dla bezpieczeństwa PRL”, albowiem każde działanie z art. 112 takie skutki wywołuje⁶². Podobne zastrzeżenie zgłosił Leszek Lernell, którego zdaniem przy przestępstwie „zdrady ojczyzny” zbędna jest przesłanka „obalenia przemocą ustroju”⁶³. Poparł go gen. Kazimierz Jankowski⁶⁴.

Poglądy te zmierzały w stronę jak najbardziej ogólnego ujęcia przestępstwa zdrady ojczyzny. Z kolei dla W. Woltera projektowane ujęcie było wciąż za mało precyzyjne, wymagające opracowania w tym właśnie kierunku⁶⁵.

Były również wątpliwości co do relacji art. 112 (zdrada ojczyzny) z pozostałymi przestępstwami przeciwko Państwu Ludowemu, zwłaszcza przestępstwem szpiegostwa. Sugerowano, aby element szpiegostwa (działania na rzecz obcego wywiadu) wyłączyć z istoty zdrady ojczyzny, ewentualnie stworzyć odrębny rozdział poświęcony szpiegostwu (np. W. Wolter). Przeciwko takiemu zapatrywaniu wystąpił I. Andrejew, który zaznaczył, że „punktem wyjścia w tej materii jest konstytucja i szpiegostwo należy podkreślić w sposób właściwy”⁶⁶. Rzeczywiście, art. 79 przewidywał również szpiegostwo.

Jaki był ten „właściwy sposób”, tego *de facto* nikt nie był pewien, a problem szpiegostwa jeszcze tę kwestię utrudniał. Kolejne propozycje redakcji przepisu art. 112 zgłosili Jerzy Bafia i Jerzy Smoleński. Ten ostatni zaproponował, aby najcięższe szpiegostwo ująć jako element zdrady ojczyzny⁶⁷. W. Wolter zaś — nie będąc przekonany do takiego rozwiązania — wprost zapytał: czy szpiegostwo należy zaliczyć do elementów zdrady ojczyzny? Referent K. Mioduski z kolei miał wątpliwość dotyczącą nie tyle tego, czy je zaliczać, ile: czy każdy rodzaj szpiegostwa⁶⁸. Wobec ewidentnego pata przewodniczący Franciszek Wróblewski poddał pod głosowanie następujący problem: czy każde szpiegostwo obywatela polskiego jest zdradą ojczyzny? Głosy podzieliły się po równo⁶⁹. K. Mioduski

przemocą ustroju lub osłabienie mocy obronnej PRL, albo działając na rzecz obcego wywiadu, wyrządza istotną szkodę bezpieczeństwu PRL, popełnia zdradę Ojczyzny i podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 10 lub karze śmierci”. Protokół posiedzenia Zespołu Prawa Karnego Materialnego Komisji Kodyfikacyjnej przy Ministrze Sprawiedliwości z dnia 29.04.1966 r. (K. Kod. 145/105/1/66). AAN, 285 MS, sygn. 1/434, s. 7—8.

⁶¹ Protokół posiedzenia Zespołu Prawa Karnego Materialnego Komisji Kodyfikacyjnej przy Ministrze Sprawiedliwości z dnia 11.07.1966 r. (K. Kod. 145/147/1/66). *Ibidem*, s. 1—5.

⁶² *Ibidem*, s. 2.

⁶³ *Ibidem*.

⁶⁴ *Ibidem*, s. 3.

⁶⁵ *Ibidem*.

⁶⁶ *Ibidem*, s. 5.

⁶⁷ Protokół posiedzenia Zespołu Prawa Karnego Materialnego Komisji Kodyfikacyjnej przy Ministrze Sprawiedliwości z dnia 11.07.1966 r. (K. Kod. 145/147/1/66). *Ibidem*, s. 2.

⁶⁸ *Ibidem*.

⁶⁹ Za głosowali: gen. Marian Ryba, prof. Witold Świda, prok. Jerzy Smoleński, prof. Władysław Wolter, gen. Kazimierz Jankowski, sędzia Franciszek Wróblewski. Przeciwko: prof. Igor

przyznał, że „trudno znaleźć najbardziej precyzyjne ujęcie zdrady ojczyzny i jednocześnie oddzielić to pojęcie od treści szpiegostwa”⁷⁰.

Na kolejnym posiedzeniu, tj. 13 lipca, problem konstrukcji zbrodni zdrady ojczyzny powrócił⁷¹. Projekty zgłosili: Kryspin Mioduski, Henryk Rajzman, Kazimierz Jankowski i Marian Ryba. Różnica propozycji dotyczyła przede wszystkim spornego elementu szpiegostwa. Projekt K. Mioduskiego brzmiał: „[...] organizuje działalność na rzecz obcego wywiadu lub nią kieruje, bądź też innym działaniem na rzecz takiego wywiadu naraża na istotną szkodę bezpieczeństwo PRL”⁷². Projekt H. Rajzmana: „[...] działanie na rzecz obcego wywiadu, popełnia zdradę Ojczyzny [...]”⁷³. Projekt K. Jankowskiego: „[...] pozostając w służbie obcego wywiadu”⁷⁴. Projekt M. Ryby: „[...] działając na rzecz obcego wywiadu, godzi w podstawy bezpieczeństwa lub obronności PRL [...]”⁷⁵. Poparcie w głosowaniu zyskał ten ostatni⁷⁶.

Przyjęta na posiedzeniu 13 lipca 1966 r. redakcja przepisu dotyczącego zdrady ojczyzny — jeszcze wówczas był to art. 112 — została ujęta w uchwalonym przez Sejm PRL kodeksie z 1969 r. jako art. 122⁷⁷. W komentarzu twórców kodeksu ujęto wyjaśnienie problematyki szpiegostwa jako elementu zdrady ojczyzny. Było ono następujące: „Działanie na rzecz obcego wywiadu, czyli szpiegostwo, jako sposób popełnienia zbrodni z art. 122 jest ograniczone do wypadków, gdy taką działalnością sprawca godzi w podstawy bezpieczeństwa lub obronności PRL. Inne wypadki należą do zakresu art. 124. Nie każde więc szpiegostwo jest zdradą Ojczyzny w świetle art. 122. Na przykład szpiegostwo ekonomiczne w zasadzie nie podpada pod art. 122, a nawet nie każde szpiegostwo dotyczące życia politycznego lub militarne musi wchodzić w zasięg tego przepisu. W określeniu »podstawy« (bezpieczeństwa lub obronności) zawiera

Andrejew, doc. Jerzy Bafia, płk Kryspin Mioduski, gen. Marian Ryba, prok. Jan Bednarzak, prof. Leszek Lernell. *Ibidem*, s. 3.

⁷⁰ *Ibidem*.

⁷¹ Protokół posiedzenia Zespołu Prawa Karnego Materialnego Komisji Kodyfikacyjnej przy Ministrze Sprawiedliwości z dnia 13.07.1966 r. (K. Kod. 145/151/1/66). *Ibidem*, s. 1.

⁷² *Ibidem*, s. 2.

⁷³ *Ibidem*, s. 3.

⁷⁴ *Ibidem*.

⁷⁵ *Ibidem*, s. 4.

⁷⁶ *Ibidem*, s. 5.

⁷⁷ „Kto, będąc upoważniony do występowania w imieniu polskiej instytucji państwowej lub społecznej w stosunkach z rządem obcego państwa, zagraniczną organizacją lub przedsiębiorstwem, wyrządza szkodę interesom politycznym lub gospodarczym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3 albo karze 25 lat pozbawienia wolności (§ 1). Kto, pełniąc funkcję związaną ze szczególną odpowiedzialnością i przebywając za granicą, naraża na szkodę interesy, o których mowa w § 1, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3”. *Projekt kodeksu karnego wraz z uzasadnieniem 16 marca 1968 roku*. Sejm Rzeczypospolitej Ludowej czwartej kadencji. Druk 115—116, s. 37.

się intencja ograniczenia zakresu szpiegostwa karalnego jako zdrada Ojczyzny do wypadków poważnych, w których sprawca swoją działalnością rzeczywiście naraża na poważne szkody bezpieczeństwo lub obronność Państwa⁷⁸.

Konsultacje polityczne nad art. 122 projektu z 1966 r.

Prace w ramach Zespołu Prawa Karnego Materialnego Komisji Kodyfikacyjnej nie oznaczały definitywnego rozstrzygnięcia problematyki „zdrady ojczyzny”. Należało zająć się jej dwiema — wydzielonymi — formami, czyli ucieczką i odmową powrotu.

Kwestia wymagała konsultacji na najwyższym szczeblu politycznym. Dyskutowano nad nią na spotkaniu z Józefem Cyrankiewiczem w dniu 3 stycznia 1968 r.⁷⁹. Problem polegał na zgodności ewentualnego uregulowania z prawem międzynarodowym. W analizie prawnej dla Komitetu Centralnego PZPR pt. *Projekt kodeksu karnego w świetle Paktu Praw Człowieka* wskazywano na możliwą niezgodność proponowanych przepisów z postanowieniami Paktów Praw Człowieka, które ratyfikowała PRL. W świetle bowiem art. 12 każdy człowiek ma prawo opuścić jakikolwiek kraj, włączając w to swój własny⁸⁰.

Przeciwnego zdania był Stefan Rozmaryn, który argumentował, że prawo nie traktuje możliwości opuszczenia swojego kraju jako prawa absolutnego, chociażby ze względów bezpieczeństwa państwa i porządku publicznego. Osoby opowiadające się za karalnością odmowy powrotu do kraju argumentowały ponadto, że zakres podmiotowy tego rodzaju czynu zabronionego powinien być szerszy i obejmować pewną grupę osób pełniących szczególnie odpowiedzialne funkcje w PRL, niezależnie od charakteru wyjazdu, jeżeli z odmowy wynikła szkoda polityczna (tak Stanisław Walczak). To oznaczałoby ich karalność nawet w sytuacji, kiedy wyjazd miałby charakter zupełnie prywatny. Tego rodzaju obawę zgłosił sekretarz Komitetu Centralnego PZPR Zenon Kliszko⁸¹. Pewne wątpliwości natury praktycznej miał również J. Bafia, który nie kwestionując zasadności omawianego zagadnienia, zwrócił jednak uwagę, że ściganie i karanie tego rodzaju zachowań zapewne będzie odbywało się wyłącznie zaocznie. Ostateczna decyzja należała do J. Cyrankiewicza. Prezes Rady Ministrów

⁷⁸ I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter: *Kodeks karny z komentarzem*. Warszawa 1973, s. 391—392.

⁷⁹ *Protokół z konferencji w dniu 3 stycznia 1968 roku w sprawie omówienia i rozstrzygnięcia niezgodnionych 1632 problemów projektu kodeksu karnego (poufne)*. AAN, PZPR, Komitet Centralny, sygn. XI/908, s. 1—2.

⁸⁰ *Projekt kodeksu karnego w świetle Paktu Praw Człowieka*. Ibidem, s. 3.

⁸¹ *Protokół z konferencji w dniu 3 stycznia 1968 roku...*, s. 4.

opowiedział się za wprowadzeniem tego rodzaju przepisu, z uwzględnieniem propozycji S. Walczaka. Podkreślił jednak, że taki przepis powinien być precyzyjnie skonstruowany, albowiem szkodzić państwu można na wiele sposobów. Wyraził również przekonanie, że nie ma sprzeczności między penalizacją odmowy powrotu do kraju a prawem międzynarodowym, co należy odpowiednio uzasadnić w motywach⁸².

Argumenty te przesądziły sprawę. W wersji projektu z 1968 r. dokonano znamiennej modyfikacji. Usunięto po prostu znamię „odmowy powrotu do kraju” z dotychczasowego art. 122 projektu z 1966 r.⁸³ i połączono go z art. 123 tegoż⁸⁴, eliminując ewidentnie polityczny warunek obywatelstwa polskiego, który jeszcze wedle projektu z 1956 r. kwalifikował takie zachowanie jako zdradę ojczyzny. Powstał w ten sposób art. 130⁸⁵. Tak oto „ukryto” „Lex Światło”.

Sprawa była następnie dyskutowana na forum Rady Ministrów w dniu 23 lutego 1969 r.⁸⁶. Nastąpiła dalsza liberalizacja kursu. Należy jednak zauważyć, że przyjęta po konsultacjach z Józefem Cyrankiewiczem i następnie Radą Ministrów wersja przepisu art. 130 i tak spełniała oczekiwania polityczne, jakie z nią wiązano. Wystarczające bowiem okazało się być określenie „przebywając za granicą” zamiast „odmawia powrotu”. Znamienne, ale nie zaskakujące jest również to, że ani w oficjalnych motywach do projektu, ani w autentycznym komentarzu jego głównych twórców wyjaśnienia tego nie znajdujemy. I trudno temu się z perspektywy czasu dziwić. Miał to być bowiem instrument zwalczania przypadków pokroju Józefa Światły, Pawła Monata czy Władysława Tykocińskiego, które władza ludowa chciała ścigać, ale bez zbędnego rozgłosu⁸⁷.

⁸² Ibidem.

⁸³ „Obywatel polski, który pełniąc funkcję związaną ze szczególną odpowiedzialnością, odmawia powrotu do kraju ze szkodą dla interesów politycznych PRL, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3”. *Projekt kodeksu karnego. Część szczególna...*, s. 5.

⁸⁴ „Obywatel polski, który rozpowszechnia za granicą wiadomości nieprawdziwe, jeżeli to może wyrządzić istotną szkodę interesom PRL”. Ibidem, s. 5.

⁸⁵ „Kto, będąc upoważniony do występowania w imieniu polskiej instytucji państwowej lub społecznej w stosunkach z rządem obcego państwa, zagraniczną organizacją lub przedsiębiorstwem, wyrządza szkodę interesom politycznym lub gospodarczym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3 albo karze 25 lat pozbawienia wolności (§ 1). Kto, pełniąc funkcję związaną ze szczególną odpowiedzialnością i przebywając za granicą, naraża na szkodę interesy, o których mowa w § 1, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3”. *Projekt kodeksu karnego wraz z uzasadnieniem...*, s. 37.

⁸⁶ Notatka w sprawie zmian do projektu kodeksu karnego w wyniku obrad Rady Ministrów w dniu 23.02.1968 r. (dokument pochodzi z 28.02.1968 r.). AAN, PZPR, Komitet Centralny, sygn. LI/57, s. 1—4.

⁸⁷ Władysław Tykociński — sekretarz Polskiej Misji Politycznej w Wiedniu, w latach 1950—1952 I sekretarz, a następnie *charge d'affaires* Ambasady RP w Rzymie, od 1952 r. do 1953 r. w Departamencie Międzynarodowych Organizacji Politycznych i Gospodarczych Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie, w latach 1953—1955 w Komisji Nadzorczej

„Przebywanie za granicą” nie było również tak kontrowersyjne, a jednocześnie kłopotliwe politycznie, jak „odmawianie powrotu”.

O ile z „odmową powrotu” jako elementem zdrady ojczyzny poradzono sobie w tym samym rozdziale kodeksu co zdrada ojczyzny *sensu stricte*, konstruując art. 130, a zwłaszcza § 2 tegoż, to z „ucieczką” postąpiono inaczej. Podobnie jak w projekcie z 1966 r., została ona uwzględniona w rozdziale poświęconym przestępstwom przeciwko porządkowi publicznemu, choć bez kontrowersyjnej „odmowy powrotu”. Polityczny wymiar miały przede wszystkim art. 271⁸⁸ i art. 288⁸⁹. Odpowiednikiem „Lex Światło” z art. 130 § 2 był w szczególności art. 271 § 2. Ten ostatni jednak nie ograniczał się do wysokich funkcjonariuszy PRL, jak to czynił art. 130. Na jego bowiem podstawie mógł odpowiadać każdy, a jeśli na dodatek przekroczył granicę (uciekł) bez zezwolenia, popełniał przestępstwo z art. 288.

Zakończenie

Każdy, kto nie wyznawał jedynie słusznego poglądu na Polskę po drugiej wojnie światowej, był nie tylko pozbawiony prawa posługiwania się terminem „ojczyzna”, ale także, niejako automatycznie, był zdrajcą, którego powinna spotkać kara. Traktowanie jako zdrady ojczyzny ucieczki z kraju lub odmowy powrotu z zagranicy jasno wskazywało, że Polska Rzeczpospolita Ludowa stanowiąca *de facto* więzienie.

Władza ludowa nie mogła tolerować przypadków pokroju J. Światły, jednocześnie jednak chciała zachować pozory zgodności kodeksu karnego z prawem międzynarodowym. Miało temu służyć rozbicie form „zdrady ojczyzny” na odrębne przestępstwa z jednoczesnym wyeliminowaniem pojęć „ucieczka” i „odmowa powrotu”, które kojarzyły się jednoznacznie. W tym kontekście znamieną

Państw Neutralnych w Korei (m.in. zastępca szefa Misji i Doradca Polityczny), od 1956 r. do 1957 r. wicedyrektor Gabinetu Ministra Spraw Zagranicznych, od 1957 r. do 1965 r. szef Polskiej Misji Wojskowej w Berlinie Zachodnim (przeszedł na stronę amerykańską). <https://katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/64955?katalog=4> [dostęp: 24.09.2018].

⁸⁸ „Kto rozpowszechnia fałszywe wiadomości, jeżeli to może wyrządzić poważną szkodę interesom Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3 (§ 1). Jeżeli sprawca dopuszcza się przestępstwa, o którym mowa w § 1, za granicą albo przekazuje wiadomości określone w § 1 obcemu ośrodkowi prowadzącemu działalność przeciwko interesom politycznym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 5 (§ 2)”.

⁸⁹ „Kto bez wymaganego zezwolenia przekracza granicę Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, podlega karze pozbawienia wolności do lat 5”.

okazuje się ewolucja zapatrywań na tę kwestię. Do 1956 r. te dwie formy stanowiły element zdrady ojczyzny. Po tej dacie uległy wydzieleniu i *de facto* ukryciu.

Również problem szpiegostwa, jako element strony przedmiotowej zdrady ojczyzny, był charakterystyczny. Projektodawcom bardzo zależało na uwzględnieniu tego elementu, choćby ze względu na konstytucję PRL. W konsekwencji doszło do zdublowania przestępstwa szpiegostwa, ale tylko po to, aby ze względów politycznych podkreślić „zdradziecki” charakter takiego postępowania, jeśli dopuściłby się go obywatel PRL.

Przestępstwo „zdrady ojczyzny” stanowiło jeden z zasadniczych problemów kodyfikacji prawa karnego Polski Ludowej. Stanowiąc potencjalnie podstawowe narzędzie walki politycznej z rzeczywistymi i wyimaginowanymi wrogami władzy ludowej, było wyraźnym przykładem instrumentalnego traktowania prawa karnego w ustroju totalitarnym.

Bibliografia

Archiwalia

Archiwum Akt Nowych w Warszawie

zespół 285 Ministerstwo Sprawiedliwości, sygn. 1/434, 1792, 2758,

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, Komitet Centralny, sygn. XI/908, LI/57.

Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie

Gabinet Ministra Obrony Narodowej z lat 1950—1955, sygn. IV. 500.1/B.78.

Akty prawne

Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 4.11.1944 r. o środkach zabezpieczających w stosunku do zdrajców Narodu (Dz.U. 1944, nr 11, poz. 54).

Uchwała Prezydium Rządu z dnia 27.09.1950 r. w sprawie opracowania nowych kodeksów Polski Ludowej — karnego i cywilnego (M.P. 1950, nr A—106, poz. 1339).

Źródła

Projekt kodeksu karnego wraz z uzasadnieniem 16 marca 1968 roku). Sejm Rzeczypospolitej Ludowej czwartej kadencji. Druk 115—116.

Literatura

- Andrejew I.: *Nowy kodeks karny. Z rozważań nad projektem*. Warszawa 1963.
- Andrejew I., Auscaler G., Winawer W.: *Przestępstwo zdrady ojczyzny w świetle Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*. W: *Zagadnienia prawne Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Materiały Sesji Naukowej PAN 4—9 lipca 1953 r.* T. 3. Warszawa 1954.
- Andrejew I., Świda W., Wolter W.: *Kodeks karny z komentarzem*. Warszawa 1973.
- Błażyński Z.: *Mówi Józef Światło. Za kulisami bezpieki i partii 1940—1955*. Łomianki 2012.
- Ciopiński Z.: *Odmowa powrotu do kraju. Oceny prawne*. Warszawa 1988.
- Dyjakowska M.: *Crimen laesae maiestatis: studium nad wpływami prawa rzymskiego w dawnej Polsce*. Lublin 2010.
- Grzybowski K.: *Reform and Codification of Polish Laws*. „The American Journal of Comparative Law” 1958, Vol. 7, No. 3.
- Kodeks karny RSFRR. Kodeks karnoprocesowy RSFRR. Ustawa o ustroju sądów RSFRR*. Warszawa 1961.
- Lityński A.: *O prawie i sądach początków Polski Ludowej*. Białystok 1999.
- Lityński A.: *Przestępstwa polityczne w polskim prawie karnym XVI—XVIII wieku*. Katowice 1976.
- Lityński M.: *Przestępstwa przeciwko państwu ludowemu*. Warszawa 1960.
- Mieńszagin W., Wszyńska Z.: *Radzieckie prawo karne*. Warszawa 1953.
- Pawlikowski L.: *Tajny front zimnej wojny. Uciekinierzy z polskich służb specjalnych 1956—1964*. Warszawa 2004.
- Popławski H.: *Zbrodnia zdrady ojczyzny. Zbrodnia szpiegostwa*. Warszawa 1983.
- Projekt kodeksu karnego Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i przepisy wprowadzające*. Warszawa 1956.
- Projekt kodeksu karnego. Część szczególna. Wprowadzenie*. Warszawa 1966.
- Salmonowicz S.: *Prawo karne oświeconego absolutyzmu. Z dziejów kodyfikacji karnych przełomu XVIII/XIX wieku*. „Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu” 1966, R. 71, z. 2.
- Wojciechowska J.: *Zdrada ojczyzny w polskim prawie karnym na tle porównawczym*. Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1975.

Źródła internetowe

<https://katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/64955?katalog=4> [dostęp: 24.09.2018].

Verbrechen des Landesverrats als Problem der Kodifizierung des materiellen Strafrechts der Volksrepublik Polen

Schlüsselwörter: Volksrepublik Polen, Strafrecht, Landesverrat

Zusammenfassung: Der Artikel präsentiert die Hintergründe der Einführung des Verbrechens des Landesverrats in das Strafgesetzbuch von 1969. Wegen sowjetischer Vorbilder und Art. 79 Abs. 2 der Verfassung der Volksrepublik Polen von 1952 war dieser Aspekt einer der Hauptmotive für Überlegungen über das sozialistische materielle Strafrecht der zweiten Hälfte des 20. Jahrhunderts.

Die dargestellte Entwicklung der Ansichten in diesem Bereich hat gezeigt, dass sie sich zusammen mit den weiteren politischen Erschütterungen von 1950—1969 geändert haben. Die Fälle von Józef Światła oder Paweł Monat stellten eine echte Bedrohung für die kommunistischen Behörden dar, deshalb war ihre Bekämpfung — auch auf legislativer Ebene — eine der Prioritäten bei der Kodifizierung des Strafrechts der Volksrepublik Polen.

Tomasz Szczygiel

The crime of betrayal of one's homeland as a problem of codification of the substantive criminal law of the Polish People's Republic

Keywords: Polish People's Republic, criminal law, betrayal of the homeland

Summary: The paper presents the background to the introduction of the crime of betrayal of the Fatherland to the Penal Code of 1969. Due to the Soviet models and Article 79, paragraph 2 of the Constitution of the Polish People's Republic of 1952, this issue was one of the main themes of considerations on the socialist criminal material law of the second half of the twentieth century.

The presented evolution of views in this area shows that they changed with the subsequent political upheavals of 1950—1969. The cases of Józef Światło and Paweł Monat posed a real threat to the communist authorities; therefore, counteracting them — also on a legislative basis — was one of the priorities of the codification of the criminal law of the Polish People's Republic.